



Antoni Goralczyk.

Z grona weteranów, którzy w Towarzystwie naszym czynni byli od samego początku jego istnienia, ustąpił znów jeden gorliwy i zasłużony pracownik.

Dnia 20. lutego zmarł we Lwowie ś. p. Antoni Goralczyk, em. c. k. starszy radca i krajowy inspektor leśnictwa w wieku 74 lat.

Przedewszystkiem kilka dat z życia, wypełnionego sumienną pracą od najpierwszej młodości.

Ś. p. Antoni Goralczyk urodził się 15. maja 1838 r. w Morawicy, w okręgu Wolnego miasta Krakowa, do szkół uczęszczał w Krakowie, gdzie ukończył liceum św. Anny i filozofię.

W r. 1856 wstąpił jako praktykant do służby rządowej i został przydzielony do służby w Lipowcu.

W r. 1859 przeniesiony do Mętkowa, po 2 latach zaś do Buczyny w tym samym charakterze.

W r. 1860 złożył pierwszy egzamin lasowy, a w r. 1862 egzamin na samoistnego gospodarza lasowego w Krakowie.

W r. 1863 przydzielono ś. p. Goralczyka do Dyrekcyi skarbowej w Krakowie, po dwuletnim urzędowaniu zamianowano Go leśniczym w Kolanowie.

W r. 1870 przeniesiony do Tarnowa jako referent szacowania lasów, stamtąd jako leśniczy kameralny do Dziewina, wreszcie w r. 1874 do Muszyny, gdzie przebywał do r. 1890. Tu też został nadleśniczym, a w tym czasie nadano nadleśniczym tytuł „c. k. zarządca lasów i domen“.

Na stanowisku tem czynny był nie tylko w zakresie własnym, ale brał też czynny udział i w życiu społecznem, jako członek Rady powiatowej nowo-

sąddeckiej, kurator krajowej szkoły koronkarskiej i t. d.

W tym okresie urządził i nadzorował lasy, należące do Rytra i Piwnicznej, za co nadano Mu obywatelstwo honorowe miasta Piwniczna.

W r. 1890 powołano ś. p. Antoniego Goralczyka do Lwowa, w charakterze krajowego inspektora leśnictwa.

Wysoki ten i trudny urząd piastował Zmarły przez 12 lat, pracując skutecznie i wytrwale dla dobra lasów i leśnictwa.

W r. 1902 przeszedł w stały stan spoczynku jako starszy Radca leśnictwa.

Jak już nadmieniliśmy na wstępie, ś. p. Goralczyk należał do Towarzystwa naszego od chwili jego założenia.

W r. 1890 wybrano Go na zjeździe w Łańcucie członkiem Wydziału; godność tę piastował aż do r. 1905.

W pracach Towarzystwa leśnego brał Zmarły żywy udział, wygłaszając referaty podczas Zjazdów i występując jako delegat do Rady kolejowej.

Nieskazitelny charakterem, wytrwały i niezmordowany w pracy, uczynny dla każdego, cieszył się ogólnym szacunkiem i uznaniem.

Cześć Jego pamięci!

